

25. Niedziela Zwykła – Rok B **23 września 2018 r.**

Refleksja

Po zejściu z Góry Przemienienia Jezus obrał jasny kierunek. Od tej pory zmierza ku Jerozolimie, a jednocześnie ku wypełnieniu swej misji: męce i zmartwychwstaniu. Wydarzenia na tej drodze dotyczą tajemnicy Jezusa i Jego Krzyża. Choć Pan stara się przygotować swoich uczniów na to wydarzenie, nie na wiele się to zdaje. Uczniowie nie tylko nie rozumieją, ale nawet boją się pytać. Toczą za to wewnętrzne dyskusje, dociekając, który z nich jest większy. Może ten, który jest starszy? Może ten, który został pierwszy powołany? Albo ten, który jest bardziej wygadany?

My także, świadomie lub nieświadomie, ustalamy jakąś hierarchię. W każdej grupie są ci, którzy nadają ton, których głos jest decydujący, których inni naśladują. Nasze oczy najczęściej są skierowane właśnie na nich. Pół biedy, gdy są to ludzie godni podziwu. Apostołowie, zajmując się sobą, stracili jednak z oczu Jezusa, jedyne Mistrza. Szukali największego według własnych kryteriów, wśród siebie. Nauczyciela o nic nie pytali, mimo że siedł obok nich.

Pan sam zadaje im więc pytanie i choć żaden z Dwunastu nie odpowiada, Mistrz wie, o co się spierali. Pokazuje im swoją drogę do wielkości: szukać najmniejszego i przyjąć go. I żeby zobrazować słowa, obejmuje ramionami dziecko. Kto przyjmie najmniejszego, przyjmuje Jezusa. Bóg utożsamia się z najmniejszymi.

Jezus kieruje wzrok rozgorączkowanych uczniów na siebie i swoje zachowanie. Jakby wołał: Ścigacie się o niewłaściwą rzecz! Biegniecie nie w tę stronę! I, jak to często bywa, zostawia ich i nas z otwartymi pytaniami. Kto jest wśród nas najmniejszy? Nie chodzi przecież tylko o wzrost. Czy najmniejszy to ten, kto jest słaby? Nieporadny? Niedostrzeżony? Bo niekoniecznie to ten, kto najgłośniej woła o pomoc. A może najmniejszy jest ten, kto nie żyje jak Jezus, kto nie chce być najmniejszy i nie chce być sługą? Czyżby najmniejszy, którego trzeba szukać, to grzesznik?

Wreszcie, co to znaczy przyjąć osobę? Obejmowanie ramionami musi być znakiem czegoś więcej. Czy to znaczy, że mamy dać małemu poczucie bezpieczeństwa? Po to, żeby i on stał się taki jak my, jaki jest nasz Nauczyciel: szukający najmniejszych i sługa wszystkich.

Łukasz Popko OP

Złota myśl tygodnia

Jeśli chcesz pozyskać innego człowieka dla swojej sprawy, zacznij od przekonania go, że jesteś jego prawdziwym przyjacielem (*Abraham Lincoln*).

Na wesoło

Nauczycielka pyta Jasia w szkole:

- Kto zbudował arkę?

A Jasio na to:

- No....E.....

Dobrze Jasiu siadaj dostałeś piątkę.

Blondynka rozpoczęła pracę jako szkolny psycholog. Zaraz pierwszego dnia zauważyła chłopca, który nie biegał po boisku razem z innymi chłopcami, tylko stał samotnie z boku. Podeszła do niego i pyta:

- Dobrze się czujesz?

- Dobrze.

- To dlaczego nie biegasz razem z innymi chłopcami?

- Bo ja jestem bramkarzem.

Patron tygodnia – Najświętsza Maryja Panna Leśniańska – 26 września

26 września 1683 r. dwaj chłopcy, pasący bydło, znaleźli na drzewie dzikiej gruszy jaśniejący obraz. Wizerunek, umieszczony w zbudowanym dlań kościele, zaczął gromadzić rzesze ludzi. W miejscu zaś, gdzie według tradycji ukazał się cudowny wizerunek, została później zbudowana kaplica. Komisja biskupia dwukrotnie: w 1684 i 1700 r. wydała dekret o niezwykłości łask. Doświadczyli ich już w czasie wyprawy pod Wiedniem Jan Michałowski i Grzegorz Kulczycki, wysłani przez króla Jana III Sobieskiego do księcia Lotaryngii. Musieli się oni w przebraniu przedzierać przez obóz turecki. Uratowali się, bo polecieli się opiece Matce Bożej Leśniańskiej i kiedy wrócili szczęśliwie z wojny do kraju, złożyli Jej swoje wota oraz zabrane Turkom pałasze.

Parafię w Leśnej na Podlasiu erygowano w 1695 r. Na miejscu dawnego kościoła z XVIII w. stoi obecnie barokowy, murowany kościół pw. świętych Apostołów Piotra i Pawła i Narodzenia NMP. W ołtarzu głównym znajduje się wyryta na kamieniu płaskorzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem, pochodząca z XVII w. Przedstawia ona Matkę Bożą w półpostaci z Dzieciątkiem na prawym ręku, w lewej ręce trzymającą otwartą książkę, na której wspiera się skrzydłami gołębica. Pan Jezus natomiast w prawej ręczce trzyma książkę, a lewą unosi do góry.

Opiekę nad wizerunkiem i parafią powierzono zakonowi paulinów. W okresie zaborów klasztor zamknięto jednak za sprzyjanie powstaniu styczniowemu. Do budynków popaulińskich sprowadzono zaś mniszki prawosławne, a kościół przebudowano na cerkiew. Gorący kult Maryi Leśniańskiej trwał nieprzerwanie mimo ukrycia obrazu w obawie przed zabraniami około 1867 r. Obraz odnaleziono i w 1927 r. uroczystie wprowadzono do Leśnej. W 1963 roku wizerunek koronował kard.

Stefan Wyszyński. W 1984 r. kościół leśniański podniesiono do godności bazyliki mniejszej. W głównych odpustach uczestniczą setki grup pątniczych.

Opowiadanie

Kelnerka

Przy stoliku w restauracji usiadła pewna rodzina. Kelnerka zebrała najpierw zamówienia od dorosłych, a potem zwróciła się do siedmioletniego malca.

- A ty co chciałbyś zamówić? – zapytała

Chłopczyk popatrzył po obecnych i powiedział:

- Chciałbym bułkę z parówką

Kelnerka nie zdążyła jeszcze zapisać zamówienia, gdy matka malca powiedziała:

- Żadnej bułki! Proszę przynieść dla niego kotlet z marchewką i puree z ziemniaków

Kelnerka zignorowała polecenie matki i spytała chłopca:

- Bułka ma być z keczupem czy musztardą?

- Z keczupem

- Dostaniesz za chwilę – powiedziała kelnerka i wróciła do kuchni.

Przy stole wszyscy zaniemówili ze zdumienia. Chłopiec popatrzył kolejno na wszystkich i stwierdził:

- Ta pani wierzy, że ja naprawdę istnieję!

Nasze domy są pełne osób, które znaczą tyle, co meble. Wielu ludzi chciałoby tylko „naprawdę istnieć”.

Nauczanie papieskie o Duchu Świętym

„Gdy używamy słowa „sakrament” w odniesieniu do Kościoła, winniśmy pamiętać, że tekst soborowy odróżnia sakramentalność Kościoła od tej, jaka jest właściwa Sakramentom w ścisłym znaczeniu, mówi bowiem: „Kościół jest niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem”. Ale to, co zasługuje na uwagę i co wypływa z analogicznego sensu, w jakim to słowo jest użyte w obu wypadkach, to związek Kościoła z mocą Ducha Świętego, który jedynie daje życie: Kościół jest znakiem i narzędziem obecności i działania Ducha Ożywiciela” (św. Jan Paweł II).